

Sygn. akt I UZ 54/15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J. .przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 kwietnia 2016 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego
z dnia 15 września 2015 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 kwietnia 2014 r. w ten sposób, że przyznał J. P. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w okresie od 1 września 2012 r. do 12 grudnia 2013 r. oraz prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w okresie od 13 grudnia 2013 r. do 28 lutego 2016 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony złożył wniosek o rentę w dniu 12 września 2012 r. Postępowanie przed organem rentowym było zawieszone do czasu wydania orzeczenia przez Sąd Apelacyjny w sprawie z apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 23 maja 2012 r., przyznającego J. P. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na

okres od 29 marca 2011 r. do 30 września 2012 r. Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Sąd Okręgowy, rozpoznając w niniejszej sprawie odwołanie od decyzji z dnia 25 kwietnia 2014 r., wskazał, że zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.; dalej jako: „ustawa emerytalna”), prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy. Z uwagi na to, że ubezpieczony miał prawo do renty do dnia 31 października 2010 r., mogłoby być ono mu przywrócone, gdyby ponownie stał się niezdolny do pracy najpóźniej do dnia 30 kwietnia 2012 r. Biorąc pod uwagę opinię biegłego lekarza z zakresu neurologii, Sąd pierwszej instancji uznał, że ta przesłanka została spełniona, wobec czego przyznał J. P. prawo do wnioskowanego świadczenia.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę na skutek apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 15 września 2015 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy wskazał, że ubezpieczony pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w okresie od 22 marca 1999 r. do 31 października 2010 r. Przyczyną tej niezdolności były głównie schorzenia związane z układem krążenia. Badaniom pod kątem niezdolności do pracy z uwagi na schorzenia neurologiczne J. P. był poddawany w trakcie postępowania toczącego się w sprawie X U .../11, która ostatecznie zakończyła się wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 czerwca 2013 r. oddalającym jego odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 7 stycznia 2011 r. uwagi na brak niezdolności do pracy. W takiej sytuacji nieuprawnione było poddanie w niniejszej sprawie ubezpieczonego badaniom neurologicznym, bowiem stwierdzeniem braku niezdolności do pracy z tych przyczyn do dnia 30 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy był związany.

W ocenie Sądu drugiej instancji, należało jednak uwzględnić okoliczność, że do kolejnego wniosku o rentę z dnia 18 września 2012 r. ubezpieczony dołączył dokumentację z leczenia w poradni medycyny ogólnej, rodzinnej, ortopedycznej i

neurologicznej oraz uzupełniająco w dniu 24 grudnia 2012 r. – dokumentację z leczenia okulistycznego, wskazującą na istnienie u niego zaćmy wklajającej oraz jaskry oka lewego. Było to przyczyną poddania odwołującego się konsultacji specjalistycznej lekarza okulisty, który stwierdził, że ograniczający pole widzenia stan narządu wzroku powoduje całkowitą niezdolność ubezpieczonego do pracy. Lekarz orzecznik uznał w związku z tym, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy od 29 czerwca 2012 r., tj. od czasu wszczęcia sztucznej soczewki oraz całkowicie niezdolny do pracy od 13 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy powinien więc rozpoznać niniejszą sprawę pod kątem daty powstania u ubezpieczonego niezdolności do pracy z przyczyn okulistycznych, biorąc pod uwagę, że schorzenie okulistyczne z pewnością zastrzyło się w czerwcu 2012 r., która to okoliczność nie była znana Sądowi Apelacyjnemu w sprawie III AUa .../12, bowiem dokumentację z leczenia ubezpieczony przedstawił dopiero w grudniu 2012 r. Stanowi ona nową okoliczność w sprawie, co oznacza, że znajduje zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Konieczne jest zatem dopuszczenie dowodu z opinii biegłego okulisty na okoliczność ustalenia, czy ubezpieczony stał się niezdolny do pracy do dnia 30 kwietnia 2012 r., bo tylko wówczas spełni warunki uprawniające go do renty.

Z tych względów, mając na uwadze, że „luki w materiale dowodowym i ustaleniach Sadu I Instancji nie doprowadziły do rozstrzygnięcia istoty sporu oraz konieczność ich usunięcia w dalszym toku postępowania”, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Organ rentowy wniósł zażalenie na wyrok Sądu drugiej instancji, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 365 § 1 k.p.c., przez brak orzeczenia co do istoty sprawy w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy pozwalał na ustalenie stanu faktycznego i nie wymagał przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, jak również nie doszło do nierozpoznania przez Sąd

pierwszej instancji istoty sprawy oraz przez wskazanie Sądowi Okręgowemu na potrzebę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu okulistyki celem ustalenia, czy częściowa niezdolność ubezpieczonego do pracy powstała do 30 kwietnia 2012 r., w sytuacji, gdy prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 13 czerwca 2013 r. zmieniono wyrok Sądu Okręgowego z 23 maja 2012 r. i oddalono odwołanie ubezpieczonego, potwierdzając że w chwili wyrokowania stan zdrowia ubezpieczonego nie uzasadniał stwierdzenia co najmniej częściowej niezdolności do pracy, tj. z pominięciem skutków prawomocnego wyroku z 13 czerwca 2013 r.

Żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Postępowanie wywołane zażaleniem na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji ma charakter incydentalny, a przy tym ukierunkowane zostało na kwestie procesowe, a nie materialnoprawne. Sąd Najwyższy dokonuje w ramach zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. sprawdzenia prawidłowości stanowiska sądu drugiej instancji w ściśle określonym zakresie, a podłożem merytorycznym toczącego się między stronami sporu zajmuje się tylko w kontekście ewentualnego naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2014 r., III CZ 13/14, LEX nr 1483953).

Z art. 386 § 4 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać mu sprawę do ponownego rozpoznania, między innymi, wtedy, gdy konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Postępowanie dowodowe może zostać zrealizowane w całości, w części albo wcale. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji może nastąpić wyłącznie w sytuacji skrajnej, czyli gdy wydanie rozstrzygnięcia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W rezultacie uzupełnienie materiału dowodowego nie warunkuje wydania wyroku kasatoryjnego. O ile niedopuszczalne jest zakwestionowanie prawa sądu pierwszej instancji do dokonywania wykładni i zastosowania prawa materialnego zgodnie z własnym przekonaniem, o tyle o tym,

czy postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości decyduje spojrzenie sądu drugiej instancji na prawidłowość stanowiska sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie. Wiążące w tym wypadku nie jest przekonanie sądu pierwszej instancji o przydatności przeprowadzonych dowodów. Sąd odwoławczy, w ramach apelacji pełnej dokonuje samodzielnie wykładni prawa, samodzielnie też je stosuje; nie jest w tym zakresie związany poglądami wyrażonymi przez sąd niższej instancji. Oznacza to, że to jego pogląd odnośnie do wykładni i stosowania przepisów prawa (oraz ich znaczenia dla zgłoszonego żądania) wytycza granice niezbędnego materiału dowodowego. Jeśli zatem między sądem pierwszej i drugiej instancji dochodzi do różnicy w postrzeganiu „istoty sprawy”, to wprawdzie nie świadczy to o jej nierozpoznaniu, nie jest jednak wykluczone, że spojrzenia te wyznaczają odmienne zbiory dowodów przydatnych dla rozstrzygnięcia. Wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., weryfikowany jest z punktu widzenia sądu drugiej instancji. Dlatego niemiarodajne dla tej przesłanki jest podejście ilościowe, akcentujące, że postępowanie dowodowe w jakiejś części zostało przez sąd pierwszej instancji zrealizowane. Znaczenie ma tylko to, czy dowody te są przydatne dla wyjaśnienia istoty sprawy ocenianej z punktu widzenia sądu drugiej instancji. W razie odpowiedzi negatywnej dopuszczalne jest uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd Okręgowy, rozpoznając odwołanie J. P. od decyzji organu rentowego, skupił swoją uwagę po pierwsze, na stwierdzeniu, czy jest o niezdolny do pracy z przyczyn neurologicznych i po drugie, czy niezdolność do pracy z tych przyczyn powstała do 30 kwietnia 2012 r. Sąd Apelacyjny tymczasem uznał, że z uwagi na związanie prawomocnym wyrokiem tego Sądu z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie III AUa .../12, przesądającym iż do 30 kwietnia 2012 r. odwołujący się nie był niezdolny do pracy z przyczyn neurologicznych, dowód na te okoliczności był nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy. Konieczne natomiast było uwzględnienie nowych okoliczności, które ujawniły się już po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny w dniu 13 czerwca 2013 r., a dotyczyły schorzeń okulistycznych ubezpieczonego i spojrzenie na te okoliczności przez pryzmat treści art. 114 ust. 1

ustawy emerytalnej, przewidującego możliwość ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Skoro zaś istotne, w ocenie Sądu odwoławczego, dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie dotyczące powyżej przytoczonych okoliczności pozostały poza sferą ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego, to nie można zanegować, że postrzegając „istotę sprawy” stanowiskiem wyrażonym przez Sąd drugiej instancji, zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (wobec nieprzeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji w żadnym zakresie postępowania dowodowego na te właśnie okoliczności). W rezultacie Sąd Apelacyjny miał podstawy, aby zastosować art. 386 § 4 k.p.c.

Jedynie na marginesie, odnosząc się do uzasadnienia zażalenia, Sąd Najwyższy wskazuje, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sąd rozpoznający odwołanie od decyzji organu rentowego nie jest związany czy to wadliwą, czy to nieadekwatną do istoty roszczeń ubezpieczonego podstawą prawną zaskarżonej decyzji organu rentowego. Jeżeli zatem organ rentowy wydał decyzję w oparciu o błędną, niewłaściwą podstawę prawną, to sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznając sprawę, nie może powołać się na związanie taką podstawą prawną zaskarżonej decyzji. Byłoby to bowiem zaprzeczenie funkcji jurysdykcyjnej sądu. Skoro sąd drugiej instancji nie jest związany błędną podstawą prawną rozstrzygnięcia sprawy przyjętą przez sąd pierwszej instancji, to tym bardziej sąd ubezpieczeń społecznych nie może być związany niewłaściwą kwalifikacją prawną przyjętą przez organ rentowy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2013 r., III UK 115/12, czy z dnia 11 grudnia 2013 r., III UK 15/13 – niepublikowane). Sąd ubezpieczeń społecznych ma zatem prawo przyjąć na podstawie okoliczności towarzyszących złożeniu wniosku o rentę, że ubezpieczony żąda ponownego ustalenia prawa do świadczenia na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, a nie składa kolejny wniosek o rentę, jak to zakwalifikował organ rentowy. Odnosząc się natomiast do kwestii związania poprzednim prawomocnym wyrokiem odnośnie do nieistnienia niezdolności do pracy nie można zapominać, że zmiany procedury cywilnej, do których doszło od 1 stycznia 2005 r., a dotyczące wprowadzenia nowych przepisów art. 477⁹ § 2¹, § 3¹, art. 477¹⁴ § 4 k.p.c., wpływają na odmienną ocenę zakresu związania prawomocnym wyrokiem w sprawie o rentę, wydanym po tej dacie. Zgodnie z art. 477¹⁴ § 4 k.p.c., w sprawie o

świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, a podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika lub orzeczenie komisji lekarskiej i odwołanie od decyzji opiera się wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia, sąd nie orzeka co do istoty sprawy na podstawie nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, które powstały po dniu złożenia odwołania od tej decyzji. W tym przypadku sąd uchyła decyzję, przekazuje sprawę do rozpoznania organowi rentowemu i umarza postępowanie. Zakres prawomocności wyroku w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy, poczynając od dnia 1 stycznia 2005 r., obejmuje więc tylko istnienie okoliczności uzasadniających przyznanie prawa do renty na dzień wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego (art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c.). W przypadku bowiem wystąpienia nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy, które powstały po dniu złożenia odwołania od tej decyzji, sąd jest zobligowany w myśl art. 477¹⁴ § 4 k.p.c., do uchylenia zaskarżonej decyzji i przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu oraz do umorzenia postępowania sądowego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r. I UK 239/10, niepublikowany). Zdarzyć się oczywiście mogą się przypadki, że sąd nie zastosuje tego przepisu i orzeknie na podstawie okoliczności powstałych po dniu złożenia odwołania, a w takiej sytuacji zakres związania prawomocnym wyrokiem będzie inny, ale to wymaga zbadania i odniesienia do konkretnego stanu faktycznego zaistniałego w danej sprawie.

Biorąc to pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. postanowił jak w sentencji.